

Agata Binkowska

INTERPELACJA
DO MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA
ZA POŚREDNICTWEM PRZEWODNICZĄCEGO SEJMIKU

Na podstawie art. 23 ust 5-9 ustawy o samorządzie województwa składam poniższą interpelację.

W poprzedniej kadencji temat lotniska był oczkiem w głowie Państwa Radnych. Niemalże na każdej sesji sejmiku wiele tematów ocierało się o lotnisko i z tego tytułu niegospodarność ówczesnego Zarządu. Mam nadzieję że dziś spotkam się z drastyczną i bardzo pozytywną zmianą sytuacji w tym obszarze pracy Zarządu.

Radni PIS świętokrzyskiego sejmiku byli ciągle zaniepokojeni sytuacją na lotnisku w Masłowie. Przetarg na zarządzanie lotniskiem wygrał Aeroklub Kielecki, jednak nie podpisał umowy na wynajem nieruchomości, czyli między innymi znajdujących się tam hangarów, które są własnością samorządu województwa.

Wtedy też dyskutowano o wysokich kosztach ponoszonych przez województwo w związku z działalnością lotniska. **Podatki za lotnisko regulował zarząd województwa, płaciliśmy też za zarządzanie terenem lotniska Aeroklubowi, który nie wywiązywał się ze swoich obowiązków. Wtedy też jeden z Panów Radnych Pi S szeroko komentował, że sprawa lotniska w Masłowie jest niekorzystna dla województwa świętokrzyskiego - z jednej strony, umowy pomiędzy Zarządem Województwa, a Aeroklubem, które generują koszty są zawarte, a te które mogłyby być źródłem dochodów dla Świętokrzyskiego - nie. Pytaliście wtedy Państwo, czy takie działania ze strony zarządu województwa są zasadne i gospodarne?? To miało pokazywać dużą skalę zaniedbań ze strony ówczesnego Zarządu.**

Przez cały ten okres gospodarzem lotniska był Aeroklub Polski. Wobec powyższych zarzutów ówczesny Zarząd wysłał do ULC wnioski w sprawie zarządzania lotniskiem. Następnym krokiem miało być uzyskanie statusu lotniska publicznego, co miało ułatwić rozwój lotniska w Masłowie i zdobywanie pieniędzy na poprawę tamtejszej infrastruktury.

W tamtym czasie Zarząd Województwa rozpoczął rozmowy z kieleckim Ratuszem na temat stworzenia partnerstwa województwa i miasta w utrzymaniu i prowadzeniu tego obiektu. Wojewódzki Zarząd Transportu przygotował plan, określający model lotniska, a kielecki Ratusz miał być partnerem projektu.

W Masłowie ze względu na zabudowę nie ma możliwości znacznego wydłużenia pasa startowego, który obecnie ma 1150 m długości. Ale lotnisko mogłoby obsługiwać tylko niewielkie samoloty, wspierając komunikację międzyregionalną i rozwój biznesu w regionie. Prezes Targów Kielce Andrzej Mochoń uważał, że takie lotnisko mogłoby pomóc Targom Kielce, jednak tylko pod warunkiem, że będą tam regularne połączenia. Na targi zazwyczaj nie przyjeżdżają właściciele firm, którzy przylatywaliby np. własnymi samolotami, tylko szefowie

marketingu, którym do dojazdu przysługują najwyżej zwykle samoloty rejsowe. Dlatego na poprawę sytuacji komunikacyjnej Targów Kielce może wpłynąć tylko lotnisko, obsługujące stałe połączenia, a nie prywatne loty.

Przejęcie zarządzania lotniskiem przez Zarząd Województwa ułatwiłoby inwestowanie w infrastrukturę lotniska i dałoby większy wpływ na jego bieżące funkcjonowanie. ULC chciał współpracować z Urzędem Marszałkowskim. Następnym krokiem miało być uzyskanie dla lotniska w Masłowie statusu lotniska publicznego.

Wkrótce po tym Zarząd Województwa w trybie przetargu miał zlecić zarządzanie lotniskiem instytucji, która dysponuje przygotowaną do tego kadrami. Mógłby to być np. Aeroklub Kielecki, który dotąd zarządzał lotniskiem w imieniu Aeroklubu Polskiego. Wtedy też radni sejmiku mieli głosować nad przekazaniem w najem m. in. 4 hangarów i stacji paliw dla Aeroklubu Kieleckiego i 1 hangaru dla Andrzeja Malca. Obie uchwały zostały jednak zdjęte z porządku obrad. Radni PIS uznali, że jest wiele pytań dotyczących finansowania i działalności lotniska, na które nie otrzymali odpowiedzi. Radni pytali m. in. o bilans zysków i strat lotniska oraz o dochody, jakie będą wynikały z najmu hangarów. W związku z tym, że koszt zarządzania lotniskiem wynosi ćwierć miliona złotych brutto rocznie, pojawiały się kolejne pytania, np. o liczbę osób, które korzystają z lotniska oraz maszyn, które stamtąd startują i lądują. Bardzo ważnym była wysokość podatków.

Obecne Władze województwa świętokrzyskiego ogłosiły w mediach, że chcą, żeby lotnisko w Masłowie tętniło życiem a zarządca organizował wiele imprez. „Naszą rolą jest doprowadzenie do sytuacji, żeby to lotnisko było jak najbardziej efektywnie wykorzystywane. Mając na uwadze, że jest to własność samorządu, województwa świętokrzyskiego i mieszkańców pięknego regionu” – mówił członek zarządu województwa świętokrzyskiego Mariusz Gosek. Wtedy też nowo ogłoszony i rozstrzygnięty przetarg miał wyłonić zarządzającego lotniskiem.

W przetargu wystartował też Aeroklub Kielecki. Jednak. Jak stwierdzili przedstawiciele zarządu województwa, to co dzieje się na lotnisku, pozostawia wiele do życzenia. Sprawa współpracy między Aeroklubem Kieleckim, a Zarządem Województwa trafiła do sali sądowej, bo Zarządca zalegał z opłatami za dzierżawę. Chodziło o 50 tysięcy złotych. Sąd pierwszej instancji pozew samorządu odrzucił, ale władze regionu odwołały się od tej decyzji.

Kto Panie Marszałku na dzień dzisiejszy jest Zarządzającym lotniskiem Masłów i kto ponosi odpowiedzialność za jego funkcjonowanie?

Jak zakończył się proces? jakie działania podjął Zarząd Województwa, aby znaleźć najlepszy sposób na funkcjonowanie Lotniska Masłów, czy Zarząd ma plan, by tak jak mówił Lotnisko będzie naszą wizytówką i będzie tętniło życiem. Jakie kroki zostały podjęte, aby sprostać temu niełatwemu zadaniu.


Podpis